KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Sierpnia. — Rok 1835. Poniedziałek. № 224 Jutro, S. Ludwik.

Onegdaj iako w pierwszą Sobotę po dojściu wiadomości o szczęśliwem przybyciu Najiaśniejszego PANA do Kalisza, odśpiewano solennie modlitwę: *Hanoten Teschua, Ten co Królom maiestatu udziela* etc., we wszystkich Bożnicach Warszawy. — Wczoraj kwadrans na 6tą z południa, po kilkudniowej chorobie, ten świat opuścił ś. p. JW. Jgnacy *Zieliński* Kontroller Jlny Królestwa Polskiego, Członek Rady Administracyjnej, Kawaler orderów ś. *Włodzimierza* wielkiego krzyża 2 kla., ś. *Anny* 1 kla., ś. *Stanisława* 1 kla., i Krzyża wojskowego. Żył lat 58. Od r. 1806 najprzód Pułkownik a później ciągle piastował znakomite urzędy. — JW. Jenerał-poru: *Kossecki*, Dyrektor główny prezy: w Kommissji Sprawiedliwości, wczoraj wyiechał do Kalisza; towarzyszy mu Szef Biura *Brukk*. — Dla nieszczęśliwej rodziny wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od K. zł. 6 gr. 20, od J. S. zł. 3, bezimiennie zł. 5. — (Art. nad.) Wczoraj między 9tą a 10tą rano nader licznie zgromadzeni Jzraelici odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku ciało zmarłego w zeszły Piątek pobożnego i powszechnie z cnot swoich znanego *Fejwla Kamioner* (pospolicie zwany *Kamienicer)*, zebranych było przeszło 4000, a udaiących się aż na smętarz mało co mniej, gdyż wszyscy pragnęli oddać ostatnią przysługę cnotliwemu. Rabin Warszawski miał mowę żałobną w mieszkaniu zmarłego, a dwaj Duchowni mieli mowy na smętarzu. Zmarły doczekał się wieku blisko lat 80. Jedna z cnot iego była i ta, iż przy biegłości swojej w nauce religji, i przy wielkiej pobożności nie wynosił się z tych zalet, był uprzejmym, unikał ściągnienia i wymagania czci, słowem był cnotliwym i pobożnym bo sam miłował cnotę i pobożność. — Znowu i wczoraj puszczono papierowe balony, lecz tym razem nie wiele osób opłaciło za bilety, i w Saskim ogrodzie mało było widzów; atoli balony (robione przez Leopolda *Ostoitsch)* były znacznie obszerniejsze od poprzedzaiących, i wzniosły się bardzo wysoko; przeleciały przez Wisłę i padły na pola pod *Brudnem*. Z trwogą tysiące widzów patrzało na żywego baranka uwiązanego do balonu i puszczonego w powietrze; dziś mamy wiadomość że to biedne zwierzę żyie. — W wielkim Teatrze po 32 przedstawieniu *Zampy*, przywołani JPan *Dobrski* i JPanna *Rywoli;* a w Rozmaitości po *Familji Rikebur*, JPanna *Żuczkowska*, oraz JPP. *Kudlicz* i *Piasecki*. Publiczność uprzejmie powitała JP. *Baranieckiego*, i po *Pokoiku Zuzi* przywołała wszystkich Artystów wybornie przedstawiaiących tę Krotochwilę. — (Art. nad.) Podaię do publicznej wiadomości, iż wieść o zmianie moiego zamieszkania iest fałszywą, i że nadal w mieście *Poddębicach* zamieszkiwać będę. Medycyny Chir: Doktor, *Piotr Kostecki*.

Z Petersburga 5/17 Sierpnia. — JJ. CC. MM. N. CESARZ Jmć z CESARZOWĄ Jmcią, odpłynęli 1 b. m. z Peterhofu do Gdańska. Towarzyszą im JJ. CC. WW. W. Xżę KONSTANTY z W. X. OLGĄ, JJ. KK. WW. Xżę Fryderyk Niderlandzki ze swoią małżonką i J. K. M. Panuiący Xżę Nasau. — Naczelnik Starodubowskiego pułku Kirysjerów, Jenerał-maior Xżę Alexander *Wirtemberski*, na własną prośbę, z powodu słabości zdrowia, otrzymuie dymissję, z mundurem. — W liczbie urzędów zostaiących pod wiedzą Ministerstwa Sprawiedliwości, którym N. PAN raczył oświadczyć swoie zadowolenie za rychłe odbycie spraw w r. 1834, wymienione są izby Cywilne Podolska i Białostocka, izby Kryminalne Kiiowska i Podolska. — W *Słucku* będzie utworzone Gimnazjum. (T. P.)

Anglja.— Król Angielski przybył d. 12 b. m. do Londynu i odbył kapitułę Orderu *Łaziennego*, w czasie której Admirał *Ameljus Beauryk* ozdobiony wielką wstęgą tegoż orderu. — Kilku Ministrów naradzało się d. 14 b. m. u Lordów *Melburn*, Jana *Russel* i u P. *Sprynz Ritze*, poczem Lord *Melburn* wysłał posłańca z depeszami do Króla będącego w *Winsor*. — Pensja najwyższego Namiestnika Jndji, wynosi 800,000 złp. rocznie, Margrabia *Waleslej*, który ten znakomity urząd teraz piastuie, pobiera prócz pomienionej summy, ieszcze 40,000 złp., za dawne zasługi iako były najwyższy Namiestnik Jndji, tę całą pensją płaci kompanja Jndyjska. — Xżę *Nefkastle* podał protestacje przeciw reformie municypalnej. — Ustawicznie podawane są adresy, od mieszkańców Anglji, aby nowy proiekt o municypalności bez zmian został przyiętym.

Holandja.— Podróż Króla do głównego stanowiska armji, postanowiona na dzień 18 b. m. Mówią, że w armji nastąpią znaczne zmiany i w administracji. — Xżę *Albrecht* Pruski odwiedza teraz prowincje Holandji, a mianowicie *Greningę* i *Frislandją*, zkąd udać się ma do *Helder*. Małżonka tego Xcia udała się do *Harlem* i później zjechawszy się z dostojnym Małżonkiem w *Helder*, wróci do *Hagi*.

Niemcy.— Dziennik polityczny zapewnia, że ieśli w *Cieplicach* przy zjeździe Monarchów będzie mowa o sprawach państw europejskich, to tylko w zamiarze utrwalenia pokoiu; zdaie się, że sprawa *Belgicko-Holenderska* ułatwioną zostanie. — Nieogłoszono urzędownie w gazetach Wiedeńskich o kosztownych podarunkach, które miał Poseł Turecki przywieść Cesarzowi; zdaie się, że w tej mierze wiadomości były niepewne. — W *Czechach* głoszą z pewnością, że *Karol Xty* oburzył się niezmiernie odebrawszy wiadomość o zdarzeniu piekielnej machiny w Paryżu; i rzekł: „pocieszam się tem przekonaniem, że do tej zbrodni nienależał żaden Karlista." — Gazeta Berlińska donosi z *Kalisza* pod dniem 9 b. m. „Wkrótce po przyby-byciu N. CESARZA Rossyj: do miasta tutejszego, przybędzie gwardja Cesarska, która wylądowała w Gdańsku. Gwardje Pruskie przybyć tu maią pierwszych dni Września, a połączone z Rossyjskiemi wyborczemi bataljonami tworzyć będą korpus odwodowy. Już za obozem widać okopy małego miasta, do którego szturm i obrona będą tworzyć główną wysadę przysposobionego faierwerku. Ta warownia zostanie attakowaną i przez minę 150 centnarową wyleci w powietrze. Także 2 słupy zwycięzkie ogromnego wymiaru będą wysadzone, nad któremi unosić się będą orły *Rossyjski* i *Pruski*, a w środku goreiąca cyfra Krola Pruskiego; nastąpią inne widoki, iako to: pieczara skalista, na cześć Cesarza ALEXANDRA, a nakoniec pałac rzymski Aniołów, w przezroczu, wewnątrz którego wzniesie się bukiet z 30,000 rakiet złożony i t. p. — Niektóre gazety donoszą że w *Czechach*, lecz nie pod *Cieplicami*, zbierze się wojsko Austrjackie dla odbycia rewji. — Nie iest pewnem że Król *Bawarski* (iak głoszono) wyiedzie do Czech. — Żniwa w Niemczech północnych odbywaią się pomyślnie; lecz cena zboża nie bardzo spada.

Hiszpanja.— Doniesionem było, że Konsul Angielski z Baiony udał się do *Don Karola*, niecierpliwie oczekiwano na ogłoszenie skutku iego poselstwa; teraz oznajmiono, iż oświadczył temu Xciu z strony rządu Angielskiego aby cofnięto zakaz co do cudzoziemców służących w wojsku Hiszpańskiem, iako sprzeciwiaiący się układom zawartym z Jenerałami *Zumalakaragui* i *Waldesem* względem wymiany ieńców. — W prowincji *Murcji* prześladowania Zakonników nieustaią. — Posiłki wojskowe z Portugalji maią nadejść w ciągu b. m. — Są wieści, lecz sprzeczne o nowej bitwie między wojskiem Królowej dowodzonem przez *Kordowę*, a Karlistami.

Francja. — Donoszą z Paryża d. 12 b. m. że wkrótce wydane będzie w tej stolicy zapowiedziane dzieło *Historja Francji*, ma być bar-

dzo ciakawe. — Miasto *Lugdun* cieszy się pomyślniejszym stanem zdrowia, chociaż rozeszła się wieść, że cholera ieszcze znacznie się rozszerza w tem mieście. — Wiele osób, których uwięziono w Paryżu z powodu zdarzenia dnia 28 z. m., uznano za niewinnych i uwolniono. — Król przeznaczył powtórnie z własnej szkatuły pensje dla wielu wdów i sierot. — Jedna z gazet francuzkich twierdzi, że znowu w Paryżu wybito znaczną liczbę medalów z wizerunkiem Xcia *Bordo* i podpisem *Henryk V. Król Francji.* — Słychać że ma być podany proiekt przywrócenia dziedziczności w parostwach. — Jednym z Proboszczów dyecezji Paryzkiej iest maiący nazwisko *Fjeschi*, Arcy-Biskub wezwał go i długo rozmawiał. — Potwierdza się, że kilkanaście tysięcy wojska francuzkiego wysłanych będzie do Algieru, dla walczenia z Arabami. — Od kilku dni bardzo w Paryżu głoszą o zmianie Ministrów; byłoby to ważne przy dzisieyszych okolicznościach zdarzenie.

Turcja. — Sułtan niezawodnie wkrótce zacznie odbywać podróż dla zwiedzenia różnych prowincji swego państwa, co iest nadzwyczajnością w kraiu Tureckim. — Dywan odbył kilka narad, iak mówią bardzo ważnych.

Rozmaitości. — *Meierber* w tych dniach udał się z Paryża do Baden, ale tam niedługo zabawi; musi bowiem wracać do Paryża a to dla dyrygowania probami swoiej nowej opery pod tyt: *Noc S. Bartłomieia.* — Doktor *Barjes* który się teraz znajduie w Berlinie, pracuiąc bardzo mozolnie, nakoniec doszedł sposobu za pomocą zgrabnych przez siebie wynalezionych instrumentów, głuchym słuch przywracać; dotąd mu się udały wszystkie operacje, w Berlinie iuż blisko 30 osobom słuch przywrócił; wiele matek przed tym zadziwiaiącym mężem nie mogły inaczej okazać wdzięczności iak tylko płaczem, że ich dzieci takie szczęście spotkało; pierwszy mocny ton na piszczałce który usłyszą, wprowadza tych biedaków do pewnego stopnia szaleństwa, lecz później gdy im się przegrywa przyiemna melodja na flotrowersie, zachwycenia ich nie iesteśmy zdolni opisać! — Pani *Szreder* sławna Artystka traiczna, iest teraz w Wiedniu i przyięła kontrakt na 3 lata. — Dnia 1 b. m. osada w *Bregen* obchodziła uroczystość pływaków i były wyścigi pływaiące, meta była z *Bregenz* do *Lindau* przez iezioro (Bodensee) prawie mila niemiecka; punkt o godzinie 10 z rana 8miu najtęższych pływaków odpłynęło, wśród muzyki i okrzyków, o 2ej godzinie min: 57 wysiadł na moście w *Lindau* żołnierz *Tutaia*, a w 32 minut Porucznik *Cefarowicz*, innych 6ciu zaledwie dwie trzecie mety przepłynęli i musieli na towarzyszące im łodzie wsiąść; woda trzymała natenczas 17 stopni ciepła. Zwycięzca i Porucznik wysiadaiąc mieli ciało zupełnie zsiniałe a puls ich zaledwie bił bardzo słabo, i dopiero w kilka godzin odzyskali naturalne ciepło. — D. 19 b. m. bracia *Ejchhornowie* dali koncert w Wrocławiu; wykonywali koncert *Spora*, warjacje *Paganiniego* z Mojżeszą i wielkie solo *Lipińskiego.* — Niedawno Rzemieślniczka w Paryżu wracaiąc do swego mieszkania będącego na 5tem piętrze, postrzegła że iej 2 letni synek, śliczne dziecie, będący w oknie otwartem, i widząc wracaiącą matkę, wyciąga do niej rączęta; przestraszona matka chciała wbiedz prędko do domu, lecz w tej chwili synek wypadł i tak nieszczęśliwie, że główką trafił w głowę matki, a w tejże chwili oboie zostali pozbawieni życia! — Dziennik Petersburski *Przyiaciel zdrowia*, zawiera opisanie szczególnego dziecka, ktore się narodziło w gub: Kiiowskiej w powiecie Zwienigrodzkim 9 Marca r. b. Dziecię to ma osobliwszą główkę. Trzymaiąc ią przeciw słońcu lub światłu, wydaie się zupełnie przezroczystą pustą półkulą, iakby różowe iaie znoskiem pospolicie zwane. Wewnątrz główki, gdzieby mózg być powinien, nie widać ani śladu ciemnego ciała, można tylko dostrzedz cóś iakby płyn różowy lub gęstą parę, takiegoż koloru; nad łękami około brwi, u skroni, ko-

ko uszu widać coś ciemnego. Skład i wielkość główki są zupełnie ragularne i inne części ciała iak należy kształtne. Nieruchomość oczu sprawia, że dziecię zdaie się ślepem lub ciągle sennem. Na głos i dźwięki zupełnie iest nieczuła. W czasie kiedy ie obserwował Lekarz *Łaptjew* (12 Czer: b. r.) miało pół 4ta miesiąca.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Sobolewska Woiewodzina z Młochowa, Skilicki Fra: Szambelan Dworu J.C.M. z Gub: Kiiow:, Smoczyński Józ: Dzie: z Gub: Grodzień:, Chrystjani Jenerałowa z Orańska, Duńska Marja Oby: z Karlsbadu, X. Lubecki Konstanty Urzędnik Banku z Berlina, Koisiewicz dawniej Mecenas z Kwiatkowa, Russocka Julja Hrabi: z Pilczyna.

DONIESIENIA.

W tych dniach nadszedł transport TOWAROW ROSSYJSKICH iako to: Wina Dońskiego, Kawjoru prasowanego, Ryby Bałyka, Asetrowego Szemajki, Tranu, Herbaty Chińskiej, Buljonu świeżego, Chomont Rossyjskich, Ceraty, Kapeluszów, Imbryczków różnych, Mydła Kazańskiego, Papieru do pisania, Groszku zielonego, Moździerzy, Żelazek, Lichtarzy, Szklanek, Lalek, Mydła, Swiec, Pantofli, Butów rannych, i innych Towarów Rossyjskich, których dostać można za pomierną cenę przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1245, w Sklepie Rossyjskim, na przeciw Kopernika.

☞ Ktoby miał PIÓRA BIAŁE STRUSIE nie drogo do zbycia; niech się zgłosi do Kassy Teatru Wielkiego.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to Komoda, Łóżka, Krzesła, Kanapa. Lustra, w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1814, w dniu 13/25 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana, także w tymże dniu o godzinie 11 z rana, Kanapa, Krzesła, Stół, Lustro, przy ulicy Orlej w domu pod Nr 803, przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. *Grzegorz Zawadzki* Komor:.

FORTEPJAN w dobrym stanie, o 6ciu oktawach do sprzedania przy ulicy Sto Jańskiej, pod Nr 3, na drugiem piętrze.

Na dniu 28 m. i r. b. sprzedane będą przez publiczną Licytacją więcej daiącemu na Targu Muranów zwanym, 3 Kocze nowe zupełnie niewykończone, z południa o godzinie 4, za które zalicytowana kw. ta natychmiast wypłaconą być winna.

Stanisław Nowca K. T. C. W. M.

Przy ulicy Alexandrja w domu Nr 2783, iest do sprzedania KONIK mały dziecinny, maści gniadej, kucyk z siodłem i BRYCZKA kryta używana; wiadomość u Rządcy domu powziąść można.

DOM w Warszawie przy ulicy Piekarskiej pod Nr 126, na gruncie dziedzicznym położony; zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym I. Cywil: Instan: Wtwa Mazow: w Wydz: III. posiedzenia swe przy ulicy Długiej pod Nr 549 odbywaiącym; przed W. Assessorem delegowanym Sławianowskim, a to w terminie ostatecznego przysądzenia w d. 17/29 Sierpnia r. b. o godz: 4 z południa odbyć się maiącym. Warunki sprzedaży powyższego domu tak u podpisanego Patrona pod Nr 1767 przy ulicy Sto-Jerskiej iako i u W. Koperskiego Pisarza Tryb: Wydz: III. aż do odbycia sprzedaży przejrzane być mogą.

Ludwik Łabęcki P. T. C. W. M.

DOM drewniany z ogrodem i różnemi przyległościami iest do wynaięcia każdego czasu przy ulicy Marymonckiej Nr 3130.

BANK POLSKI. — Ogłasza, iż Dobra WIELKIE ŁAKI położone w Wtwie Mazowieckiem, Bankowi przez skarb ustąpione, których sprzedaż dawniej w drodze licytacji publicznej do skutku nie przyszła, teraz będą mogły być sprzedane z wolnej ręki, za tenże sam szacunek, i pod temiż samemi warunkami, to iest każdy chęć kupna maiący, po umówieniu się o cenę, złoży na pewność zł. 8000 wadjum gotowizną lub Listami zastawnemi. Utrzymuiący się zaś przy kupnie będzie miał obowiązek, wniesienia do kassy Banku złp. 26 814 gr. 3, oprócz tego ubezpieczy hypotecznie złp. 24,000 z których się sposobem amortyzacji przez lat 28 uiszczać, i corocznie po złp. 1350 kanonu płacić będzie. Dalsze warunki, tudzież tabellaryczny wykaz zródeł dochodu z dóbr, przejrzeć można każdego dnia w Biórze Sekretarza Jlnego Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2 po południu. Można także przekonać się o stanie dóbr na gruncie. — Radca Stanu Prezes *Lubowidzki*. — Sekretarz *Łubkowski*.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Sztufada cielę: sposobem neapolitań:, Pieczeń bara: z buraczka:, Zrazy zawiia: z kaszą grubą, Mostki cielę: z biszame:, Potrawa z kaczki z perłową kaszą, Krupnik gospodarski, Rosoł z kluseczka:. KOLACJA: Zrazy a la nelson z grzybami lub rydzami, Rozbrat, Kotlety, etc.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe 21.

TEATR WIELKI. Jutro *Dobry przykład. Spiewacy Alpejscy.*